

w którym młodzież wszelkich przekonań politycznych tak liczny bierze udział, wyda niewątpliwie rezultat dodatni. Imieniem „Ogniska“ przemówił p. Gasztowt ze Lwowa, poczem witali zjazd p. Sieroszewski, w imieniu polskich literatów i Daniłowski.

## Obchód narodowy w Krynicy.

Krynica, „królowa wód polskich“, przy końcu ubiegłego miesiąca obchodziła bardzo uroczyste setną rocznicę urodzin Juliusza Słowackiego. Zgroma-

stwo, podczas którego ks. Wiliński wygłosił porwijące słuchaczy kazanie.

Wieczorem zaś w teatrze miejscowym artyści teatru lwowskiego odegrali „Złotą czaszkę“. Uroczystość zakończona została „wieczorem jubileuszowym“ w sali balowej Domu zdrojowego. Rozpoczął go pięknym przemówieniem znany poeta, p. Jan Pietrzycki — poczem nastąpiła część koncertowa.

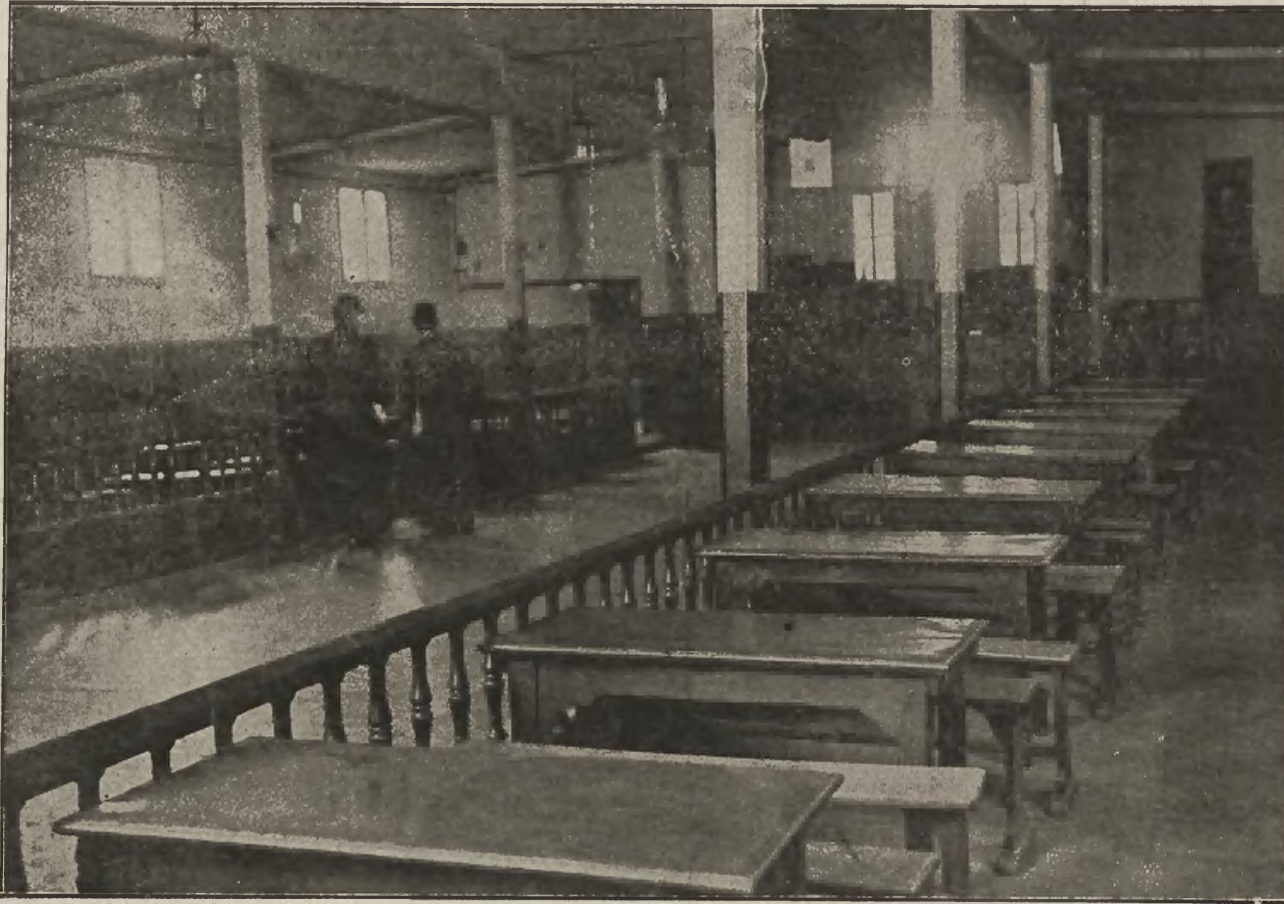
Dochód z tego wieczoru przeznaczono w części na pomnik Słowackiego we Lwowie a w części na lecznicę dla biednych w Krynicy, która przez dzień cały była w dniu uroczystości przybrana we flagi o barwach narodowych.

Rycina nasza przedstawia piękny posąg wieszczki, który był ustawiony na podium sali podczas „wieczoru jubileuszowego“.

## Bronisław Wolfsthal.

Wyjazd kapelmistrza lwowskiej opery, p. Stermicza, dał sposobność młodemu jego zaścępcy, utalentowanemu muzykowi, p. Bronisławowi Wolfsthalowi, do zaprezentowania się przed publicznością krakowską w roli kapelmistrza. Trudne i odpowiedzialne zadanie wypełnił p. Wolfsthal bardzo chlubnie, składając dowód wielkiej muzykalności i niezwykłej — mimo młodego wieku — rutyny.

Młody kapelmistrz, syn zaszczytnie znanego skrzypka i profesora konserwatorium lwowskiego, p. Maurycego Wolfsthal, rozpoczął studia muzyczne pod okiem swego ojca, następnie zaś wyjechał do Wiednia, gdzie przez szereg lat kształcił się dalej, studiując grę na fortepianie w szkole znakomitego Leszetyckiego, teorię zaś u prof. Sauera. Już wówczas próbował z wielkim powodzeniem sił swoich na polu kompozycji a dorobek młodego muzyka jest dziś już bardzo poważny. Z Wiednia wyjechał p. Wolfsthal do Berlina, gdzie uzupełnił swe studia, zwłaszcza w dziedzinie kapel-



Zbiegowie rosyjsey w Paryżu: Sala zebrań towarzyskich kolonii rosyjskiej w Paryżu.

Z kolei przystąpiono do wyboru prezydium, w skład którego weszli przedstawiciele młodzieży, zastępujący rozmaite stronnictwa polityczne. Po wyborach rozwinęła się dyskusja formalna, w której przedstawiciele krakowskiego stowarzyszenia młodzieży „Spójnia“ założyli protest przeciw nadmiernej ilości delegatów z Krakowa i Lwowa. Popołudniu obradowała w dalszym ciągu komisja weryfikacyjna, poczem rozpoczęło się posiedzenie plenarne, w którym wzięli udział przedstawiciele prasy i grono literatów. W czasie nader ożywionej dyskusji uchwalono, aby i publiczności, znajdującej się na sali, udzielono prawa głosu; zajmowano się sprawami bardzo dla ogółu doniosłymi i powzięto wiele wniosków.

Po ukończeniu obrad część młodzieży udała się na nocną wycieczkę, zorganizowaną przez lwowski akademicki klub turystyczny, do doliny Strążyńskiej.

W obradach drugiego dnia wzięła udział również bardzo liczna publiczność, między którą zauważono prof. dr. Tretiaka i dr. Doboszyńskiego z Krakowa i dr. Aszkenazego ze Lwowa. W przerwach odczytano nadeszłe od akademików czeskich telegramy, które przyjęto żywymi oklaskami. Poszczególne stronnictwa obradowały także osobno, poczem znów wieczorem zebrano się na posiedzeniu plenarnym.

Trzeci dzień obrad zajęła w dalszym ciągu dyskusja w sprawie założenia „Samopomocy“; nie doszło do porozumienia ze względu na różnicę zapatrywań delegatów. Wobec tego zjazd przeszedł nad tą sprawą do porządku dziennego, polecając tylko wybór delegatów, którzyby się zajęli sprawą założenia „Samopomocy“. Ostatnim punktem obrad były wnioski i interpelacje, przyczem poruszono sprawę pogrzebu Słowackiego, poczem zamknięto obrady a dr. Orłowicz podziękował prezydium za przewodnictwo. Przemawiał także Sieroszewski.

Ilustracja nasza przedstawia prezydium wraz z grupą uczestników Zjazdu na tle malowniczego zakopiańskiego krajobrazu.

dzona licznie publiczność z trzech zaborów w tem zdrojowisku oddała solidarnie hołd wieszczowi, spiesząc o godzinie 9-tej rano do kościoła na nabożeń-



Zjazd młodzieży polskiej w Zakopanem: Prezydium Zjazdu wraz przewodniczącymi wszystkich komisji i komitetem zjazdowym z drem Orłowiczem (X) na czele.

Fot. E. Pierchalski, Kraków.